

Sygn. akt III CSK 58/19

POSTANOWIENIE

Dnia 30 lipca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Monika Koba

w sprawie z powództwa „M.” sp. z o.o. w K.
przeciwko Gminie Miejskiej K.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 30 lipca 2019 r.,
na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej
oraz skargi kasacyjnej strony powodowej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...].
z dnia 26 czerwca 2018 r., sygn. akt I ACa [...],

- 1) odmawia przyjęcia obu skarg kasacyjnych do rozpoznania,**
- 2) koszty postępowania kasacyjnego między stronami wzajemnie znosi.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 czerwca 2018 r. Sąd Apelacyjny w [...] na skutek apelacji pozwanej Gminy Miejskiej K. od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 24 marca 2016 r. zmienił zaskarżone orzeczenie w ten sposób, że zasądził od pozwanej na rzecz powódki „M.” spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. kwotę 1.106.598,93 zł wraz z ustawowymi odsetkami, a w pozostałym zakresie powództwo i apelację oddalił.

Orzeczenie to zostało zaskarżone skargą kasacyjną przez obie strony. Powódka zaskarżyła wyrok w części zmieniającej wyrok Sądu pierwszej instancji i oddalającej jej powództwo o zasądzenie kwoty 1.329.556,48 zł z ustawowymi odsetkami. Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazała na potrzebę wykładni przepisów budzących poważne wątpliwości, podnosząc, że umowa najmu nieruchomości gruntowej zabudowanej zawarta na czas nieokreślony z jednostką samorządu terytorialnego, która polega na urządzeniu samodzielnego lokalu w miejsce części wspólnych nieruchomości lub pomieszczeń przynależnych do innych lokali, gdzie wartość nakładów najemcy polegających na wykonaniu robót budowlanych przekracza progi przewidziane do zastosowania przepisów o zamówieniach publicznych jest nieważna w zakresie wyłączającym odpłatność robót budowlanych i uregulowania sytuacji prawnej stron w oparciu o najem, a w miejsce uregulowań umownych najmu wchodzi uregulowania ustawowe robót budowlanych i ogólne zasady rozliczania nakładów. W takich okolicznościach do czasu uzyskania pozwolenia na użytkowanie, umowa powinna być kwalifikowana, jako odpłatna umowa o roboty budowlane polegająca na remoncie budynku, bowiem najem nie może być wykonywany. Jeżeli nie dochodzi natomiast do utworzenia samodzielnego lokalu mieszkalnego nakłady powinny być rozliczone odnośnie do wartości całej nieruchomości metodą porównawczą lub dochodową. Gmina nie powinna bowiem kosztem najemców obiektów o charakterze zabytkowym dokonywać ich finansowania z obejściem przepisów o zamówieniach publicznych. W konsekwencji w przekonaniu skarżącej do oceny terminów przedawnienia nie powinny mieć zastosowania przepisy o najmie lecz o robotach budowlanych, względnie o bezpodstawnym wzbogaceniu. Z tych przyczyn, a także przedstawionych w uzasadnieniu skargi, skarga kasacyjna jest, zdaniem skarżącej, oczywiście uzasadniona.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwana wniosła o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania oraz zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Pozwana zaskarżyła wyrok w zakresie oddalającym jej apelację co do kwoty 1.106.598,93 zł z ustawowymi odsetkami. Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania stwierdziła, że jest ona oczywiście uzasadniona. Sąd Apelacyjny uznał bowiem za słuszne roszczenie powódki, pomimo że uległo ono przedawnieniu, a zasądzona na rzecz powódki na podstawie art. 663 i 676 k.c. kwota obejmuje nakłady i ulepszenia wykonane poza przedmiotem najmu i koszty, których najemca nie poniósł. Wskazała również, że w sprawie przed Sądami obu instancji doszło do nieważności postępowania, powódka była bowiem reprezentowana przez członka zarządu, któremu upłynął okres kadencji.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powódka wniosła o jej odrzucenie ewentualnie odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania oraz zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Najwyższy nie znalazł żadnych podstaw do odrzucenia skargi kasacyjnej pozwanej, skarga została bowiem wniesiona w terminie – 15 października 2018r. (k. 2718) i nie zawiera braków formalnych wskazujących na jej niedopuszczalność.

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, a mającymi swoje źródło w interesie publicznym. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze kasacyjnej okoliczności uzasadniające jej przyjęcie do rozpoznania, a nie podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie. Cel wymagania określonego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być osiągnięty tylko przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek o charakterze

publicznoprawnym, które będą mogły stanowić podstawę oceny skargi kasacyjnej pod kątem przyjęcia jej do rozpoznania.

Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na tym, że istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo że budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje wyraźnie wskazane przez skarżącego rozbieżności w orzecznictwie w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych. Skarżącą obciążał obowiązek przedstawienia odrębnej i pogłębionej argumentacji jurystycznej wskazującej na zaistnienie powołanej okoliczności uzasadniającej przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, zawierającej szczegółowy opis tego, na czym polegają poważne wątpliwości interpretacyjne wraz z podaniem doktrynalnego lub orzeczniczego źródła tych wątpliwości. Ponadto, ze względu na publiczne cele, jakie ma do spełnienia rozpoznanie przez Sąd Najwyższy skargi kasacyjnej, skarżąca powinna także wykazać celowość dokonania wykładni przepisu przez Sąd Najwyższy ze względu na potrzeby praktyki sądowej (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2015 r., I PK 4/15, nie publ., z dnia 23 kwietnia 2015 r., I CSK 691/14, nie publ., z dnia 17 marca 2015 r., I PK 4/15, nie publ., i z dnia 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08, nie publ.).

Przesłanka z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. nie została w sposób właściwy uzasadniona. Powódka nie sprecyzowała przepisów, których wykładnia ma budzić poważne wątpliwości. Nie wskazała żadnych rozbieżnych poglądów judykatury i doktryny dotyczących zagadnień, które miały stać się podstawą przyjęcia skargi do rozpoznania ani nie wykazała, że nie stały się one przedmiotem wykładni Sądu Najwyższego, a jest to konieczne z uwagi na poważne wątpliwości, co do ich znaczenia powstające w procesie ich interpretacji i mieści się w zakresie problematyki, która podlega badaniu w postępowaniu kasacyjnym. Argumentacja skarżącej jest jednostronna i ogranicza się do przedstawienia własnego poglądu prawnego w opozycji do stanowiska Sądu drugiej instancji. Ponadto wskazane przez skarżącą zagadnienia, nie mają charakteru abstrakcyjnego, syntetycznego i uniwersalnego, lecz są osadzone w okolicznościach konkretnej sprawy i dotyczą

powstałych *in casu* wątpliwości skarżącej dotyczących kwalifikacji umów łączących strony i związanych z tym konsekwencji w zakresie zasad rozliczenia nakładów i ich przedawnienia. Oderwane są przy tym od stanowiska powódki prezentowanego w toku postępowania przed Sądami obu instancji odnośnie do kwalifikacji umów łączących strony i wiążącej Sąd Najwyższy podstawy faktycznej zaskarżonego rozstrzygnięcia z której wynika, że strony zawarły umowy najmu (art. 398³ § 3 i 398¹³ § 2 k.p.c.).

Ponadto problematyka nakładów, które ponosi wynajmujący celem przystosowania obiektu do swoich potrzeb, zasad ich rozliczeń, w tym dopuszczalności stosowania w tym zakresie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, a także problematyki przedawnienia zarówno nakładów koniecznych jak i użytecznych była wielokrotnie przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 1980 r., II CR 394/80, OSNC 1981, nr 7, poz. 134, z dnia 12 listopada 1982 r., III CRN 269/82, nie publ., z dnia 17 października 1988 r., IV CR 258/88, IV CR 258/88, Biul. S.N. 1989, nr 2, str. 19, z dnia 12 listopada 1997 r., I CKN 318/97, nie publ., z dnia 22 kwietnia 1999 r., II CKN 296/98, nie publ., z dnia 9 listopada 2000 r., II CKN 339/00, nie publ., z dnia 30 listopada 2000 r., I CKN 924/98, OSNC 2001, nr 6, poz. 92, z dnia 21 stycznia 2004 r., IV CK 362/02, nie publ., z dnia 19 listopada 2004 r., II CK 158/04, nie publ., z dnia 7 kwietnia 2005 r., II CK 431/04, nie publ., z dnia 7 kwietnia 2005 r., II CK 565/04, nie publ., z dnia 29 czerwca 2005 r., V CK 751/04, M. Prawn. 2005, nr 17, poz. 828, z dnia 26 czerwca 2008 r., II CSK 69/08, nie publ., i z dnia 12 stycznia 2012 r., II CSK 283/11, I C 2013, nr 1, str. 45).

Z kolei zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego przez oczywistą zasadność skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) należy rozumieć sytuację, w której skarga jest uzasadniona w sposób ewidentny, wskazując na rażące i poważne uchybienia zaskarżonego orzeczenia, które są możliwe do stwierdzenia bez konieczności prowadzenia bardziej złożonych rozumowań. Jedynie w takim wypadku możliwa jest kontrola prawomocnego orzeczenia sądu drugiej instancji w postępowaniu kasacyjnym. Obciążenie go oczywistą i istotną wadą wskazuje, że usunięcie tego orzeczenia z obrotu leży w interesie publicznym – a tym samym, że może dojść do realizacji celu skargi kasacyjnej, jako

nadzwyczajnego środka zaskarżenia (tak np. Sąd Najwyższy w postanowieniach z dnia 10 kwietnia 2013 r., III CSK 67/13, nie publ. i z dnia 29 września 2017 r., V CSK 162/17, nie publ.). Sytuacja taka w analizowanym przypadku nie występuje.

Odnosnie do skargi kasacyjnej powódki to kwestie, które mają budzić poważne wątpliwości skarżąca obejmuje jednocześnie wnioskiem o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na jej oczywistą zasadność. Tymczasem nie jest możliwe równoczesne wykazywanie, że w sprawie występuje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości i że skarga oparta na naruszeniu tych przepisów jest oczywiście uzasadniona. Albo jest tak, że wykładnia danych przepisów jest prosta i w związku z tym, ich naruszenie jest oczywiste albo tak, że wykładnia ta rodzi istotne zagadnienie prawne, wobec czego naruszenie przepisów nie może być oczywiste (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 29 lipca 2015 r., I CSK 980/14, nie publ. i z dnia 26 listopada 2013 r., I UK 291/13, nie publ.). Ponadto w lakonicznym uzasadnieniu wniosku brak argumentacji wykazującej, że sposób rozstrzygnięcia problemów materialnoprawnych i procesowych przez Sąd Apelacyjny przemawia za oczywistą zasadnością skargi. Skarżąca nie uwzględniła, że skarga kasacyjna winna być tak zredagowana i skonstruowana by Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w jej podstawach lub ich uzasadnieniu elementów kreatywnych skargi. Skarżąca powinna była podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona i w czym – w jej ocenie – wyraża się ta „oczywistość”, a czego nie uczyniła.

Odnosnie do skargi kasacyjnej pozwanej z motywów zaskarżonego orzeczenia nie wynika by Sąd Apelacyjny dochodząc do wniosku, że roszczenie powódki w zakresie ostatecznie uwzględnionym nie uległo przedawnieniu z uwagi na skuteczne objęcie go wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej, uczynił to w sposób sprzeczny ze stanowiskiem prezentowanym w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Stwierdzono w nim, że przerwanie biegu przedawnienia dotyczy tej części roszczenia w znaczeniu materialnoprawnym która została zgłoszona w zawezwaniu do próby ugodowej, które nie musi być tak ściśle sprecyzowane jak pozew (art. 187 k.p.c.). Wnioskodawca na tym etapie nie ma obowiązku wykazywania swojego żądania. Istotna jest przy tym podstawa faktyczna żądania

objętego zawezwaniem do próby ugodowej, a nie jego podstawa prawna w myśl zasady *dabo tibi factum dabo tibi ius* (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 238/06, nie publ., z dnia 25 listopada 2009 r., II CSK 259/09, nie publ., z dnia 14 lipca 2010 r., V CSK 30/10, nie publ., z dnia 19 marca 2012 r., II PK 175/11, nie publ. oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2014 r., V CSK 586/13, nie publ.). Wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania ma w tym zakresie charakter polemiczny i nie uwzględnia, że stron poza umowami najmu nie łączyły inne stosunki prawne.

Stanowisko skarżącej kwestionujące zakres nakładów uwzględnionych przez Sąd Apelacyjny zmierza natomiast do zakwestionowania opinii biegłego na której Sąd Apelacyjny oparł rozstrzygnięcie oraz oceny przeprowadzonych w sprawie dowodów, w oparciu o które Sąd ten przyjął, że powódka wykazała poniesienie nakładów o określonej wartości. Kwestie te jako usuwające się spod kontroli Sądu Najwyższego nie mogą być podstawą wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania (art. 398³ § 3 i 398¹³ § 2 k.p.c.).

Nie stanowi kwalifikowanego naruszenia prawa uwzględnienie w nakładach, także tych prac, które zostały wykonane poza lokalami będącymi przedmiotem najmu, skoro pozostawały one w ścisłym związku z umowami najmu i miały na celu zapewnienie prawidłowego funkcjonowania wynajmowanych lokali. O oczywistej zasadności skargi nie przekonuje także dokonana przez Sąd Apelacyjny wykładnia umów najmu w zakresie zawartych w nich postanowień dotyczących zasad ponoszenia i zwrotu nakładów. Kwestionując stanowisko Sądu Apelacyjnego w tym przedmiocie pozwana pomija, że tekst dokumentu nie stanowi wyłącznej podstawy wykładni ujętych w nim oświadczeń woli, ważnym kryterium są bowiem okoliczności w jakich zostało złożone, czyli kontekst sytuacyjny pozostający w związku ze znaczeniem wyrażeń językowych, w tym przebieg negocjacji, dotychczasowej współpracy stron, zachowanie stron, sposób wykonania zobowiązania oraz inne zachowania przejawiane przez strony *ex post*, które mogą wskazywać na rzeczywisty sposób rozumienia złożonego oświadczenia woli (por. m.in. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 1995 r., III CZP 66/95, OSNC 1995, nr 12, poz. 168 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2004 r., V CK 670/03, OSNC 2005, nr 9, poz. 162, z dnia 29 kwietnia 2009 r., II CSK 614/08,

nie publ., z dnia 15 października 2010 r., V CSK 36/10, nie publ., z dnia 17 czerwca 2009 r., V CSK 90/09, nie publ., z dnia 8 stycznia 2010 r., IV CSK 269/09, nie publ., i z dnia 21 grudnia 2011 r., III CSK 47/10, nie publ.).

Sąd Apelacyjny w motywach rozstrzygnięcia dokonując wykładni umów najmu zwrócił uwagę, że pozwana w zakresie rozliczenia nakładów nie zachowywała się w sposób konsekwentny, z jednej strony wykluczając uprawnienie powódki w tym zakresie, a z drugiej strony przyznając, że jej ono przysługuje pod warunkiem zweryfikowania nakładów i ustalenia ich wartości oraz nie traktując nakładów, jako dokonanych bez jej zgody.

Analiza zatem wniosków na tle podstaw obu skarg oraz motywów zaskarżonego orzeczenia, nie prowadzi do oceny, że Sąd Apelacyjny ferując wyrok dopuścił się kardynalnych błędów, w stopniu przemawiającym za oczywistą zasadnością skarg.

Nie zasługuje również na podzielenie zgłoszony przez pozwaną we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania zarzut nieważności postępowania przed Sądami obu instancji (art. 379 pkt 2 w zw. z art. 398⁹ § 1 pkt 3 k.p.c.). Zdaniem skarżącej skoro w umowie powodowej spółki nie oznaczono kadencji zarządu to zgodnie z art. 202 § 1 k.s.h. mandaty członków zarządu wygasły z dniem odbycia zgromadzenia wspólników zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za pierwszy rok obrotowy, które miało miejsce jeszcze przed złożeniem przez powódkę wniosków o zawezwanie pozwanej do próby ugodowej. Ocena tego zarzutu dokonana przez Sąd Apelacyjny jest zgodna ze stanowiskiem zajętym przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 października 2011 r., II CSK 29/11 (nie publ.). Stwierdzono w nim, że w razie powołania członka zarządu na czas nieoznaczony nie znajdują zastosowania przepisy art. 202 § 1-2 k.s.h., lecz § 4 tego przepisu, co oznacza, że członek zarządu powołany na czas nieoznaczony będzie pełnić swoją funkcję tak długo, dopóki nie spełni się którakolwiek z przesłanek wygaśnięcia mandatu w nim określona, w szczególności zaś, dopóki nie zostanie uchwałą wspólników odwołany. W orzecznictwie Sądu Najwyższego jest także prezentowany pogląd przeciwny (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 2010 r., III CZP 23/10, OSNC 2011, nr 1, poz. 6). Rozstrzyganie tej rozbieżności

w orzecznictwie w okolicznościach rozpoznawanej sprawy nie jest jednak niezbędne. Pozwana nie wykazała bowiem dostatecznie, że niezależnie od problematyki wygaśnięcia mandatu członka zarządu z przyczyn do których się odwołuje, jej przeciwniczka procesowa była pozbawiona organu uprawnionego do jej reprezentowania, co trafnie akcentuje powódka w odpowiedzi na skargę.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia obu skarg kasacyjnych do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.

O kosztach postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 100 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 398²¹ k.p.c. dokonując ich wzajemnego zniesienia.